

dr hab. Marek Jakubów, prof. KUL
Instytut Literaturoznawstwa
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Al. Raławickie 14
20-950 Lublin

Lublin, 1.06.2021

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Michała Jakubskiego pt. *Das Dokumentarische und das Fiktionale im deutschsprachigen Drama nach 1945*

Autor dysertacji postawił sobie za cel zbadanie związku pomiędzy faktami i fikcją literacką w niemieckojęzycznym, powojennym dramacie, określanym zwykle przez polskich literaturoznawców jako „dramat dokumentu”, „teatru faktu” lub „dramat dokumentarny”. Anonsowany w tytule bardzo obszerny zakres badawczy ograniczony został przez dobór analizowanych utworów (*Trotzki im Exil, Bruder Eichmann, Hitlers Dr. Faustus*), napisanych przez głównych reprezentantów tego gatunku - Petera Weissa, Heinara Kipphardta i Rolfa Hochhutha, którzy są utożsamiani w pierwszym rzędzie z niemieckojęzyczną, zaangażowaną literaturą lat 60. XX wieku.

W początkowych rozdziałach rozprawy M. Jakubski wskazuje na zjawiska społeczno-polityczne, które przyczyniły się do powstania tego nurtu literackiego: coraz mocniej artykułowaną w tym okresie krytyczną ocenę rządów Konrada Adenauera, zapoczątkowany procesami oświęcimskimi i postawieniem Eichmanna przed sądem intensywny rozrachunek z faszystowską przeszłością w Niemczech oraz lokalne i globalne konflikty okresu tzw. zimnej wojny. Znalazły one swoje odbicie w radykalnych wystąpieniach i debatach czasów studenckiej rewolty '68, dla których także literatura tworzyła ważne forum. W opozycji do twórczości zdominowanej przez myślenie w kategoriach Geisteswissenschaft powstawały polemiczne teksty takich autorów jak Alexander Kluge, Erika Runge lub Günter Wallraff. W opisaną sieć odniesień zabrakło szkoły frankfurckiej z jej prominentnymi przedstawicielami jak np. Adorno i Marcuse, co pozwoliłoby wyjaśnić podłoże ideowe, które dla omawianych autorów było impulsem do odejścia od fikcjonalności w tekście literackim i skierowania się ku dokumentowi.

W rozdziale poświęconym rozróżnieniom terminologicznym i gatunkowym zostały opisane tradycje historyczno-literackie, z których wywodzi się teatr faktu. Należą do nich m.in. twórczość Georga Büchnera, Ödona von Horvátha, Marieluise Fleißer, teatr czasu

(Zeitstück) okresu Republiki Weimarskiej, czy też akcje Opozycji Pozaparlamentarnej (APO). Ich cel, wskazany w dysertacji za wydaną pod redakcją Kurta Böttchera we wschodniobrzeńskim Volks und Wissen Volkseigener Verlag *Kurze Geschichte der deutschen Literatur* (1981), na którą doktorant kilkakrotnie się powołuje, tzn. walka z faszyzmem w czasach nasilającej się walki klasowej (por. s. 18) w realiach NRF wymaga z dzisiejszej perspektywy komentarza obiektywizującego to źródło. Zastanawia brak w tym kontekście naturalizmu, tym bardziej że sztuki omawianych dramatopisarzy były wystawiane przez Erwina Piscatora w berlińskim teatrze Freie Volksbühne, dla którego wzorem była związana z tym nurtem Freie Bühne.

Wkład wspomnianego powyżej reżysera w rozwój dramatu dokumentu, podobnie jak i twórczość Bertolta Brechta jako przedstawiciela teatru epickiego, trudno oddzielić od refleksji teoretycznej nad tym gatunkiem. W przytoczonych próbach jego ujęcia doktorant słusznie odwołuje się do tej tradycji teatralnej, wskazuje na odnośne kluczowe wypowiedzi teoretyków z ostatnich lat i główne cechy, m.in. precyzyjne odniesienie do faktów, ale także konieczność ich doboru oraz wynikającą stąd tendencyjną, zwykle zabarwioną politycznie wymowę wykreowanej za pomocą montażu treści. Następnie dokonuje rozgraniczenia między dramatem dokumentu, dramatem historycznym i politycznym. Podkreśla wprowadzenie pokrewieństwa tych form, jednak w konkluzji tego wątku postrzega je jako zjawiska odrębne i wskazuje na typową cechę dramatu dokumentu, którą jest „ściśły związek z materiałem faktograficznym, który można zweryfikować” (s. 25). W ten sposób zostaje uwiarygodniona przedstawiana treść, odnosząca się zwykle do bliskich czytelnikowi wydarzeń, co skłania go do refleksji. Ten aspekt jest akcentowany także w przytoczonych teoretycznych wypowiedziach Weissa i Kippharda.

Potwierdzają tę zależność także rozróżnienia dokonane w rozdziale „Fakty i fikcje w dziełach literackich”. Autor rozprawy odwołuje się do poststrukturalistycznego ujęcia tekstu literackiego, w którym znak jest nośnikiem możliwych znaczeń a on sam ma charakter modelu rzeczywistości. Duża ilość przytaczanych definicji i wypowiedzi na temat fikcjonalności, jest niewątpliwą zaletą pracy i świadectwem rzetelności badawczej jej autora. Istotnym aspektem pozwalającym na precyzyjne uchwycenie relacji między faktem i fikcją jest też uwzględnienie głosów podważających autentyczność dramatu faktu (m.in. M. Walser). Uzupełnieniem tej listy mógłby być artykuł Marka Podlasiaka *Dramat dokumentu lat 60. XX wieku i jego renesans we współczesnym teatrze niemieckim* (2013).

Kolejne trzy części dysertacji są skonstruowane analogicznie. Składają się one z biograficznego wprowadzenia z wyeksponowanymi uwarunkowaniami historycznymi i doświadczeniami poszczególnych dramatopisarzy, które skłoniły ich do zwrócenia się ku teatrowi faktu i zaangażowaniu się w bieżące, zasygnalizowane na początku rozprawy debaty polityczne, oraz szczegółowych analiz wybranych dramatów. Rozważania podsumowujące zamykają całość.

Autor dysertacji konsekwentnie realizuje postawiony sobie cel, tzn. na podstawie dostępnych ogólnych opracowań odnosi akcję poszczególnych dramatów do wydarzeń historycznych, co też wielokrotnie akcentuje w rozprawie. Już samo uchwycenie takiego, nawet dalekiego związku jest dla niego często dowodem na zaistnienie poszukiwanej relacji. Dokonana selekcja materiału faktograficznego łączy się ze strategią pisarską dramatopisarzy, na co wskazują na przykład w przypadku Weissa przywołane opinie komentatorów jego utworu. Dostrzegają oni w takim sposobie kreowania tekstu literackiego próbę ukazania właściwej wersji historii i wyraz poszukiwań ideowych autora. Ponadto widoczne staje się jego zaangażowanie we współczesne mu działania polityczne, wyrażające się krytyką braku wolności wypowiedzi w krajach komunistycznych lub wsparciem ruchów wyzwolenicznych w krajach trzeciego świata. Mocniejszego zaakcentowania wymagałoby w tym kontekście powstające napięcie pomiędzy z jednej strony z próbami schematycznego odzwierciedlenia obiektywnego procesu historycznego, z drugiej zaś indywidualnym nacechowaniem opisywanych postaci.

Problem ten dotyczy też zabiegów fikcjonalizacji zarówno na poziomie kreowania pustych miejsc, tzn. braku pokrycia w materiale faktograficznym (przykładem mogą być stylizowane dialogi we wszystkich utworach), jak i wprowadzanie do tekstu postaci nie związanych bezpośrednio z opisywanymi zdarzeniami. Doktorant dostrzega ten problem, przywołując na przykład uwagę Cohena, który widzi w takim zabiegu „wykrzywiony obraz programu polityczno-estetycznego Petera Weissa” (s. 89). Wątki mowy Hitlera z 1929 roku, czy kazania biskupa Gföllnera w dramacie *Bruder Eichmann*, podobnie jak sam tytuł sztuki, doktorant słusznie traktuje jako uproszczenia związane z założeniami ideowymi Kippharda. Poza tym podkreśla ukazanie protagonisty jako postaci bezrefleksyjnego urzędnika - wykonawcy zbrodni, który nie był zjawiskiem typowym jedynie w czasie faszyzmu w Niemczech, i słusznie łączy tę diagnozę z tezą Hannah Arendt o banalności zła.

O ile dwóch pierwszych autorów łączy w pewnym stopniu wspólny kontekst historyczno-literacki, to duży dystans czasowy, który dzieli od nich Rolfa Hochhutha, rodzi pytanie o



kryteria doboru analizowanych tekstów. Czy są one, skoro wykazują duże podobieństwa strukturalne, dowodem ciągłości tej tradycji w literaturze niemieckojęzycznej? Ewentualne przywołanie pisanych już w XXI wieku dramatów uwiarygodniłoby tę perspektywę. Tym niemniej warto zauważyć, że nie jest ona stała, ponieważ zmienił się w ostatnich dziesięcioleciach stosunek pisarzy do ideologii.

Na przełomie lat 80. i 90. dokonała się, jak twierdzi doktorant, zmiana pokoleniowa. Bardzo ogólne uwagi o tej fazie w historii literatury niemieckojęzycznej nie pozwalają odpowiedzieć na pytanie, jak usytuować w tym kontekście autora *Namiestnika*, który siłą rzeczy (ur. 1931) należał już wtedy do starszego pokolenia pisarzy.

Większego dystansu wymagałoby potraktowanie w rozprawie niektórych odniesień do literatury przedmiotu. Autor rozprawy słusznie zwraca uwagę na np. żywotność mitu Trockiego w XX, a nawet w XXI w. Tym niemniej przytaczane bez komentarza wypowiedzi o aktualności idei rosyjskiego rewolucjonisty pochodzą nie od badaczy historii literatury, lecz od autorów, wywodzących się z tzw. lewicowej sceny politycznej (Bensaïd, Stanišić, Vergara) i zaangażowanych w przeszłości i obecnie w bieżący spór ideologiczny. Dopowiedzenia wymagałyby też przytaczane za różnymi źródłami niektóre stwierdzenia i porównania, jak choćby zestawienie izraelskiego premiera Szarona z Eichmannem (por. s. 192).

Zaletą rozprawy doktorskiej mgr. Jakubskiego jest zebranie materiałów związanych z teatrem dokumentu w jednym opracowaniu, przywołanie tekstów źródłowych pozwalających lepiej zrozumieć istotę tego gatunku, usytuowanie treści poszczególnych dramatów w szerokim kontekście historycznym oraz przedstawienie postaw pisarzy, którzy w przeszłości usiłowali, jak pisze doktorant w odniesieniu do sztuki Kippharda, wywołać u czytelników i widzów irytację, a następnie poprzez konfrontację z uwiarygodnioną przez dokument dramatyczną wizją obiektywnych procesów dziejowych skłonić ich do radykalnego przewartościowania politycznych postaw. Na tle prowadzonych obecnie sporów ideologicznych ta koncepcja literatury nabiera nowego znaczenia nie tylko jako fakt historyczno-literacki, o czym świadczą nawiązujące do tej tradycji sztuki i filmy Andreasa Veieła, czy też inscenizacje Dorona Rabinovici.

Dysertacja napisana jest w języku niemieckim, co już samo w sobie jest wyzwaniem dla polskiego germanisty i zasługuje na uznanie. Autor nie uniknął błędów natury redakcyjnej, od

których zresztą nie jest wolna żadna praca. Nie wpływają one jednak na końcową ocenę rozprawy.

Wybór zagadnienia do tej pory tak obszernie nie opracowanego w polskim literaturoznawstwie germanistycznym, jak i opisanie go w oparciu o szeroką bazę źródłową oraz literaturę przedmiotu dowodzi, że tekst pana mgr. Michała Jakubskiego spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Z powyższych względów wnioskuję o dopuszczenie pana mgr. Michała Jakubskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

